

# My dzieci świata

Tekst: **Witold J.W. Danielewicz**

1.

Dawno, gdy świat wśród błękitu rodził się,  
gwiazda szczęścia słała promyk swój.

Dobry znak na nowe dni,  
ludziom, którzy mieli przyjść,  
by czynić dobro, ład na ziemi.

Śnij więc śnij, świecie, swój piękny, dobry sen,  
póki los, jak złota wróżka uśmiecha się.  
Miłość niesie wszystkim i urodzaju plon,  
abym mógł bliźniego nazwać Człowiekiem.

## Refren:

My ziemi sól, my dzieci świata!  
Nie dajmy zmienić lotu ptaków, ani słońca blasku!  
Łańcuch rąk opasze glob  
i serc gorących żar pozwoli spełnić wróżbę gwiazd:  
Niech życie trwa!

2.

Lecz nadeszły dni, dni kamienia i ognia,  
dni, o których pamięć przepadnie.  
Bo starszy już świat, doświadczeń dźwiga garb,  
złym mocom w otchłań rzuca wyzwanie.

**Refren:**

My ziemi sól, my dzieci świata!  
Nie dajmy zmienić lotu ptaków, ani słońca blasku!  
Łańcuch rąk opasze glob  
i serc gorących żar pozwoli spełnić wróżbę gwiazd:  
Niech życie trwa!

**3.**

Nie wolno nam wypuścić ptaka z rąk!  
Postać z gaju, gdzie oliwka kwitnie złoto.  
Otwórzmy serca, dotknij swej siostry i brata, czuj życie,  
patrz, już świat zmartwychwstaje!

**Refren:**

My ziemi sól, my dzieci świata!  
Nie dajmy zmienić lotu ptaków, ani słońca blasku!  
Łańcuch rąk opasze glob  
i serc gorących żar pozwoli spełnić wróżbę gwiazd:  
Niech życie trwa!

My ziemi sól, my dzieci świata!  
Nie dajmy zmienić lotu ptaków, ani słońca blasku!  
Łańcuch rąk opasze glob  
i serc gorących żar pozwoli spełnić wróżbę gwiazd  
Niech życie trwa!  
Niech życie trwa!  
Niech życie trwa!